

MIESIĘCZNIK NAUKOWY POLSKO-UKRAIŃSKI

Nr. 3.

MARZEC 1934.

Docent Dr. Józef Gołębek — Bractwo św. Cyryla i Metodego
w Kijowie.

BRACTWO ŚW. CYRYLA I METODEDEGO W KIJOWIE.

Rozdział IV.

DZIEJE BRACTWA

Cel założenia Bractwa. — Różnorodność dążeń i poglądów. — Wspólne pragnienia cyryłowców. — Filomatyzm cyryłowców. — Statut Bractwa. — Główne zasady towarzystwa. — Zapiski Biłozierskiego i ich znaczenie. — Ucisk Ukrainy ze strony Rosji. — Marzenie o niezależnej Ukrainie. — Posłannictwo dziejowe Słowian. — Mistycyzm religijny jako podstawa ideologii cyryłowców. — Religijność Kostomarowa. — Uczucia religijne Szewczenki. — Naiwna religijność Nawrockiego. — Stosunek innych cyryłowców do religji. — Moskiewskie słowlanofilstwo. — Zainteresowanie się Rosji Czechami. — Rola Sriezniewskiego w zaznajomieniu Rosji ze Słowiańszczyzną. — Słowlanofilstwo Kostomarowa, Biłozierskiego, Hułaka, Kulisza, Szewczenki. — Ich pogląd na federatywne państwo słowlaniskie. — Proklamacja do braci Ukraińców. — Ukrainofilstwo cyryłowców. — Zapatrywanie Kostomarowa na Ukrainę. — Stanowisko Kulisza względem Ukrainy. — Działalność cyryłowców w duchu ukraińskim. — Szewczenko i Ukraina. — Obowiązki cyryłowców względem ojczyzny. — Oświata ludu i projekt Biłozierskiego.

Jasne i wyraziste przedstawienie dziejów Bractwa św. Cyryla i Metodego, a przede wszystkim jego programu i ideologii, nasuwa niemałe trudności z tego względu, że nie zdążyło ono wypracować dokładnie i przejrzyście swego celu, swoich zadań i dążeń, że właściwie członkowie nie zorientowali się należycie, do czego zmierzają. W materiale, który służy za podstawę do poznania historii Bractwa, zastanawia to, że cyryłowcy wysunęli tak rozległy plan działania, iż było wykluczone, aby mogli dojść w krótkim czasie do zrealizowania swoich zamierzeń.

Wprawdzie odnosi się wrażenie, jakoby cyryłowcy założyli towarzystwo pod wpływem zainteresowania się ludem i ludowością, co w owych latach było powszechnem zjawiskiem w całej Europie, a zwłaszcza u narodów słow-

wiańskich ¹⁾), lecz kiedy tylko rozpatrzymy się pilnie w pozostawionych materiałach, przekonamy się odrazu, że sprawa ta była stosunkowo drobna wobec tego, czego cyrylowcy chcieli dokonać.

Przecież w Bractwie starano się zjednoczyć w jedną całość romantyzm, słowianofilstwo, demokratyzm na zasadzie chrześcijańskiego humanizmu, wreszcie ukraiństwo, jako podstawę działania, a nawet ośrodek dążeń panslawistycznych ²⁾); przecież starano się w niem dostrzec syntezę wszystkich usiłowań tych towarzystw, które istniały na obszarze Rosji przed powstaniem Bractwa, a równocześnie ognisko ich tendencji ³⁾), co niewątpliwie jest w dużym stopniu prawdą i co wskazuje na niepraktyczność cyrylowców, nie zdających sobie z tego sprawy, że obszernie zakreślony program nie da się łatwo i szybko zrealizować. Przyczem warto pamiętać o tem, że właściwie każdy z członków wносił do towarzystwa własny program, były to bowiem indywidualności nieprzeciętne, spoglądające szerokiem, otwartem okiem na świat i życie. A prócz tego trzeba i na to zwrócić uwagę, że w Bractwie znaleźli się przedstawiciele politycznych poglądów różnych grup społecznych. Tak więc Kulisz pragnie reprezentować stare ukraińskie tradycje i walki kozaczyzny, jak również pogląd na świat drobnej szlachty, Szewczenko, organicznie związany z ludem, jest przedstawicielem demokratyzmu, w którym tkwi zarodek przewrotów politycznych lub społecznych; Kostomarow, typowy inteligent, stoi między nimi, skłaniając się ku poglądom to jednego, to drugiego ⁴⁾).

Te różnorodne poglądy starał się scalić i ujednolajnić, nadać im jakąś jednolitą myśl przewodnią Hulak, który był

¹⁾ А. Н. Пыпинъ. Панславизмъ въ прошломъ и настоящемъ, Вѣст. Ев., cyt. wyż., X, str. 757.

²⁾ Осип Гермайзе. П. Куліш і М. Костомаров, як члени Кирилло-Методієвського братства, w zbiorze Шевченко та його доба, Збірник перший, Kijów 1925, str. 38—56, cyt. str. 45.

³⁾ З. Гуревич. Молода Україна, Charków 1928, str. 18 i nast.

⁴⁾ О. Гермайзе. П. Куліш..., wyż. cyt., str. 39—40.

niewątpliwie jedną z centralnych figur Bractwa, jego organizatorem, w którego też mieszkaniu odbywały się po największej części zebrania ¹⁾). Praca organizacyjna przychodziła mu zresztą bez trudu, ponieważ podczas studjów w Dorpacie miał możność zaznajomienia się z organizacjami młodzieży, a poza tem on jeden wśród cyrylowców był prawnikiem. Lecz zarazem zdawał sobie sprawę, że na zorganizowanie towarzystwa potrzeba wiele czasu i wiele wysiłku.

Inna jednak rzecz, iż było coś, co cyrylowców jednoczyło w całkiem zharmonizowaną i zwartą grupę, a mianowicie marzycielstwo, wyrażające się w niezadowoleniu z ówczesnego porządku, lecz równocześnie pozbawione możliwości działania przeciw niemu ²⁾). Ujmując sprawę w ten sposób, wolno sądzić, że w gruncie rzeczy nie było Bractwo niczem innem, tylko młodzieńczem marzeniem o najlepszym ustroju społeczeństwa, o urzeczywistnieniu w dalekiej przyszłości sympatycznych dla jego członków ideałów ³⁾). Poza tem było jeszcze coś innego, co stanowiło wspólną właściwość wszystkich cyrylowców, co ich wskutek tego jednoczyło. Wszyscy oni mianowicie uważali swoją działalność za wysokie i bardzo odpowiedzialne posłannictwo, osnute na zasadach miłości chrześcijańskiej, wymagające czystości ducha i wyzbycia się egoizmu. Dlatego też dążyli do wzniesienia się ponad poziom, wyrobienia w sobie wielkiej siły moralnej i surowości w stosunku do siebie samych.

Nadzwyczajne doskonalenie siebie samych ma na celu to jedno, aby członkowie Bractwa mogli poświęcić wszyst-

¹⁾ В. Міяковський. Микола Гулак в збірку Шевченко та його доба, Збірник другий, Київ 1926, стр. 114—153, cyt. 126—127.

²⁾ Анд. Річицький. Тарас Шевченко в світлі епохи, Київ 1925 стр. 105.

³⁾ В. И. Семевский. Николай Иванович Костомаровъ, Русская Старина, 1887, т. 49, стр. 181—212, cyt. str. 189.

kie swoje zdolności i wszystkie swoje siły ojczyźnie i szczęściu swego narodu.

Stworzywszy sobie tak podniosłe założenia moralne, przystąpili młodzi patrioci do pracy z wielką wiarą w jej powodzenie, dlatego też w ich działalności nie mogło być mowy o wahaniu lub zwątpieniu ¹⁾. Nic więc dziwnego, że okres życia cyrylo-metodyjskiego był dla większości członków punktem wyjścia dla ich dalszej działalności w życiu, że pomimo surowej kary, jaka ich spotkała, nie wyrzucili z serca wyhodowanych w Bractwie ideałów, gdyż działalność w niem była momentem nadzwyczajnego natchnienia i podniesienia ²⁾. Dzięki takiemu idealnemu założeniu cyrylowcy nie zdawali sobie sprawy, że działalność w Bractwie może pociągnąć za sobą przykre następstwa; dlatego też Kostomarov nie skrywał poglądów, jakie stanowiły podstawę pracy cyryłowców, a nawet wypowiadał je wobec osób, które stały na wysokich stanowiskach w państwowej administracji i odgrywały wybitną rolę w społeczeństwie ³⁾. Możliwe, że najtrafniej przedstawił nastrój, jaki panował wśród cyryłowców, Kulisz w pełnym rozżalenia liście, pisanym z Tuły do Bodianskiego:

„Лучшее утѣшеніе въ горѣ для насъ да будетъ то, что не стяжаніе богатствъ и не удовлетвореніе тщеславія были нашею цѣлью, когда мы для науки и искусства не досыпали ночи, не доѣдали куска хлѣба, добровольно терпѣли разнаго рода лишенія. Насъ не па-

¹⁾ Александръ Грушевскій. Литературные планы и надежды Кирилло—методіевскаго брательства, Украинская Жизнь, Moskwa, 1914, II, str. 68—76, cyt. str. 68. Por. też Записка В. Белозерского, Україна 1914, I, str. 82.

²⁾ Дмитро Чижевський. Нариси з історії філософії на Україні. Прага 1931, str. 107 i nast.

³⁾ Алина Костомарова. Николай Ивановичъ Костомаровъ, Вѣстникъ Европы, 1910, VI, str. 195—209, VII, str. 43—56, VIII, str. 45—75, IX, str. 94—125, cyt. VIII, str. 61.

няли, не оцѣнили, грубо ошиблись въ духѣ нашихъ дѣйствий".¹⁾

Z tego, co się tu powiedziało, wynika, że nazwa Bractwa, w którym mieści się zawsze pierwiastek pewnego nastroju religijnego, odpowiadała całkowicie charakterowi towarzystwa, które poza tem miało wiele właściwości, jakie dają się dostrzec w filomatyźmie wileńskiej młodzieży.

Program Bractwa św. Cyryła i Metodego uwidocznił się najwyraźniej w Statucie (Уставъ Славянскаго Общества Св. Кирилла и Мефодія), znalezionym u Hułaka, ale którego autorem był Kostomarow²⁾. Statut ten składa się z sześciu punktów, w których zawarły się następujące dążenia cyryłowców:

1) że duchowne i polityczne zjednoczenie Słowian jest ich istotnem powołaniem, do zrealizowania którego powinni zdążyć;

2) że w zjednoczonym państwie słowiańskim każde plemię powinno mieć samodzielność i za takie plemiona są uważani Rosjanie Południa, Rosjanie Północy z Białorusinami, Polacy, Czesi ze Słoweńcami, Łużyczanie, Illirowie z Chorutanami i Bułgarzy;

3) że każde plemię powinno mieć rząd narodowy i przestrzegać równości obywateli bez względu na ich urodzenie, wyznanie i stan;

4) że rząd, prawodawstwo, prawo własności i oświaty u Słowian winno opierać się na świętej religji Chrystusa;

5) że w tego rodzaju równości wykształcenie i czysta moralność winny być warunkiem uczestniczenia w rządzie;

¹⁾ А. Титовъ. Письма П. А. Кулѣша къ О. М. Бодянскому, Русскій Архивъ, 1892, т. III, з. 11, стр. 291—304, cyt. str. 301, list z 17.XI.1848.

²⁾ Михайло Возняк. Кирило—методієвське братство, Львів 1921, str. 81; Пор. М. К. Къ свѣдѣніямъ объ украино-славянскомъ обществѣ, Русскій Архивъ, 1893, кс. II, стр. 399—406, Москва, і Къ історіи „Общества св. Кирилла и Мефодія“, Былое, 1906, 2, стр. 66—68.

6) że powinien istnieć ogólno-słowiański sejm, składający się z przedstawicieli wszystkich słowiańskich plemion.

O ile podany tutaj Statut odnosi się tylko do jednej kwestji, dla której zawarli cyryłowcy związek, o tyle Główne zasady towarzystwa, będące najpewniej rezultatem długiej rozwagi i długich posiedzeń, a tem samem pracy zbiorowej, dają nam wszechstronny obraz programu i celów Bractwa¹⁾. Tak zatem dowiadujemy się, że cyryłowcy:

1. Zakładają towarzystwo w celu rozpowszechnienia wyżej wymienionych idei (t. j. federacji plemion słowiańskich) przedewszystkiem drogą wychowania młodzieży, studjów literackich i powiększenia liczby członków. Towarzystwo mianuje swymi patronami św. Cyryla i Metodego, i jako oznakę przyjmuje pierścień z imieniem tych świętych i obraz z ich podobizną.

2. Każdy z członków składa przysięgę w chwili wstąpienia do Bractwa, że odda swe zdolności, pracę, położenie i stosunki dla celów towarzystwa, i jeżeliby któryś z członków znosił prześladowanie albo nawet męczeństwo za przyjęte przez towarzystwo idee, to po złożeniu przysięgi nie wyda nikogo z członków, swych braci.

3. Jeżeli członek wpadnie w ręce wrogów i zostawi w biedzie rodzinę, Towarzystwo niesie jej pomoc.

4. Każdy przyjęty członek Towarzystwa może przyjmować nowych członków bez podawania im nazwisk innych członków.

5. Na członków są przyjmowani Słowianie wszystkich plemion i wszystkich stanów.

6. Między członkami powinna panować najzupełniejsza równość.

7. Wobec tego, że plemiona słowiańskie w obecnej chwili są wyznawcami różnych religij i mają uprzedzenia

¹⁾ М. К. Къ свѣдѣніям... j. w., Русскій Архивъ, 1893, II, str. 400 i nast.; Къ исторіи..., Былое, 1906, 2, str. 66—68.

jedne ku drugim, Towarzystwo będzie się starało o usunięcie każdej literackiej i religijnej nienawiści między niemi i rozszerzać będzie ideę możliwości złagodzenia różnic w kościołach chrześcijańskich.

8. Towarzystwo będzie dążyło do wykorzenienia poddaństwa i wszelkiego poniżenia wszystkich warstw społecznych, a równocześnie do rozkrzewienia powszechnej oświaty.

9. Jak całe Towarzystwo, tak i każdy jego członek powinien uzgodnić swą działalność z zasadami ewangelicznej miłości, łagodności i pobłażliwości; zasadę: cel uświęca środki — Towarzystwo uznaje za bezbożną.

10. Kilku członków Towarzystwa, przebywając w pewnej miejscowości, może mieć swoje zebrania i uchylać własne przepisy dla swojej działalności, ale takie, któreby nie stały w sprzeczności z głównymi ideami i przepisami Towarzystwa.

11. Żaden z członków nie może wyjawiać tajemnicy istnienia Towarzystwa tym osobom, które do niego nie wstępują lub co do których niema nadziei, że wstąpią do Towarzystwa.

Jak widzimy z treści tych zasad, są one jedynie regulaminem organizacyjnym Bractwa, wobec tego obracają się tylko około przepisów co do postępowania członków w stosunkach między sobą i co do zachowania tajemnicy w odniesieniu do osób postronnych. O samej ideologii nic nam nie mówią, wobec czego posiadają raczej drugorzędne znaczenie.

Bez porównania silniej uwidoczniła się ideologia Bractwa w zapiskach Biłozierskiego, który dzięki temu staje się jakby głównym redaktorem programu Bractwa, przyczem redakcja jego owiana jest jakimś romantycznym mistycyzmem.

Program swój ujmuje Biłozierskiy w jedenaście punktów, przyczem kładzie główny nacisk na zjednoczenie Sło-

wian, chociaż nie pomija także sprawy narodowej. Pisze on mianowicie ¹⁾):

1. Zadaniem Towarzystwa jest przywrócenie słowiańskim narodom ich samoistności i wolności, wobec czego każdy członek powinien dążyć do rozpowszechnienia idei o swobodzie, opartej na Chrystusowej nauce i prawie ludu.

2. Wolność ową można jedynie zdobyć drogą zjednoczenia Słowian w jedno państwo, wskutek czego członkowie powinni dążyć: a) do poznania Słowian i prawa każdego z narodów słowiańskich do samoistości; b) budzić miłość do Słowian i ich narodowości, a zarazem niszczyć wszystkimi sposobami wszelkie uprzedzenia, istniejące między plemionami; c) rozpowszechniać dzieła, budzące narodowość i świadomość wzajemnego braterstwa.

3. Każdy członek, widząc zapał do słowiańskiej idei u kogoś znajomego, może go przyjąć do Towarzystwa. Ale o istnieniu Towarzystwa można informować tylko tych, którzy rozumieją znaczenie jego działalności i dążenia, i mają w duszy chrześcijańskie pierwiastki i nieskażane sumienie.

4. Unikanie podawania nazwisk członków.

5. Oddziaływanie na umysły ludzi w kierunku założeń Bractwa i pomaganie wszelkimi sposobami tym, którzy mogą być pożyteczni dla pracy Towarzystwa w celu przygotowania nowego porządku, który może nadejść. Należy oddziaływać na umysły kobiet w celu ukazania im wychowania w duchu idei słowiańskiej.

6. Dążenie do osiągnięcia celu twardo, wzorowo, ostrożnie i spokojnie, ale w żadnym wypadku nie okazywać lęku, nie dać okazji ludziom postronnym do przypuszczenia, że się mówi i działa przeciw istniejącemu porządkowi.

7. Należy zbliżyć się do ludu, troszczyć się o jego

¹⁾ З ідеології Кирило - Мефодіївців. Записка В. Білозерського, Україна 1914, т. I, стр. 78—83, cyt. str. 81—83.

wykształcenie i dobrobyt, i budzić w nim nadzieję możliwości zmiany istniejącego porządku.

8. Zwalczenie wszelkimi środkami niesprawiedliwych praw arystokracji i zwracanie uwagi na te osoby, które do niej nie należą lub pracują dla demokracji.

9. Ponieważ istota Towarzystwa jest oparta na chrześcijańskiej miłości i wolności, należy się starać, aby zasada równości i godności praw ludzkich została osiągnięta drogą umiarkowania i pokoju. Dlatego też w tym celu należy zmierzać do rozkrzewienia oświaty i zasad Chrystusa.

10. Znający się wzajemnie członkowie powinni starać się o to, aby odbył się przynajmniej raz na rok zjazd w celu zdania sprawy ze swej działalności.

11. Ponieważ Towarzystwo jest oparte na zasadach chrześcijańskich i nie ma w sobie nic egoistycznego i pańskiego, musi dążyć do przywrócenia praw ludowi i do usunięcia wszystkiego, co nie odpowiada godności ludzkiej. Każdy z członków powinien dążyć do urzeczywistnienia słowiańskiej idei, a zarazem użyć wszystkich możliwych środków w celu służenia ludzkości i swojemu narodowi, a nawet być gotowym do poniesienia strat dla słusznej sprawy.

Na zakończenie tego programu jakby w celu nadania mu odpowiedniej wagi zwraca się Biłozierskyj do członków z krótką odezwą, w której kładzie główny nacisk na sprawę słowiańską. Píše on, co następuje:

„Единодушіе и взаимная любовь, которая николи не отпадаетъ, должна соединять насъ. Пусть насъ радуеть мысль, что при нашихъ усиляхъ прійдетъ пора, когда, Славяне, распри позабывъ, въ великую семью соединятся, вѣрные Богу и братскому союзу, и тогда процвѣтетъ то благо, тотъ миръ и свобода, которые завѣщаны нашимъ Спасителемъ.

На великомъ судилищѣ народовъ съ честью и славой предстануть Славяне и смѣло укажутъ на плоды своего самобытнаго существованія, если они къ нему стремились и его желали“.

Poza kwestją słowiańską, poza utopijnem marzeniem o jakimś idealnem, federatywnem państwie wszechsłowiańskiem zwrócili cyryłowcy baczną uwagę na sprawę własnej ojczyzny, przyczem praca nad jej dobrem i szczęściem miała być celem bliższym, który dał się łatwiej zrealizować. Program działalności dla sprawy narodowej wyraził najpełniej Biłozierskyj, który kwestję narodu ukraińskiego skojarzył z ideą chrześcijańską i słowiańską. W zapiskach swoich pisze więc o tem ¹⁾, że obecny wiek ujawnia dążności ku narodowości. Każdy naród europejski stara się poznać swoją kulturę. Poznanie swojego narodu doprowadziło do poznania innych narodów, dzięki czemu dostrzegły między sobą pokrewieństwo, przekonały się, że są dziećmi jednej rodziny i że zmierzają do wspólnego celu.

Pokrewieństwo narodów uwidoczniło się najsilniej w ludowych obyczajach, a ta właściwość daje się zauważyć przedewszystkiem wśród Słowian. Pochodzi to stąd, że Słowianie są narodem starym i wielkim, który w ostatnim czasie zapłonął chęcią wzajemnego poznania i zbliżenia.

Rozmyślenia te każą autorowi zwrócić uwagę na religję Chrystusa i na jej szczytne zasady, o czem powiada w ten sposób:

„Религія Христова дала міру новий нравственный духъ, которымъ онъ не былъ проникнутъ до того времени. Спаситель открылъ челоуѣчеству любовь, міръ и свободу, равен-

¹⁾ З ідеології Кирило-Мефодієвців. Записка В. Білозерського: Україна 1914, I, str. 78—83, cyt. str. 78—83.

ство для всѣхъ и братство народовъ — новыя цѣли, указанныя народомъ для осуществленія въ нихъ великой идеи человѣческаго единства“.

Niestety ta szlachetna Chrystusowa nauka nie została przyjęta, minęło już osiemnaście wieków, a narody dalej żyją kłamstwem i uciskają się wzajemnie. Szczęśliwe wśród nich są te, które posiadają świadomość własnej narodowości, dzięki czemu żadna siła z zewnątrz nie może zgnieść mocy ich kultury. Taki naród zachowuje swą samoistność i swobodny rozwój. Ale jeżeli chodzi o narody słowiańskie, to ich byt przedstawia się inaczej, cierpieli oni wiele i byli uciskani. Dlatego też podnosi autor głos szlachetnego współczucia:

„Едва ли есть другой народъ, испытавшій больше страданій и притесненій отъ неправильныхъ, языческихъ основаній правленія, чѣмъ Славянскій народъ, который, по словамъ Нѣмца, достоинъ бы обожанія всего свѣта, если бы его счастье, его доля была соразмѣрна съ его добродѣтелями“.

Jeszcze i teraz trwa ucisk Słowian, ale oni obudzili się do nowego życia samoistnego i niezależnego. To przebudzenie się otworzyło przed nimi nowe życie i ukazało im ich ciężkie położenie, które stoi na przeszkodzie ich rozwojowi. W takim ciężkiem położeniu znajduje się również Ukraina, która przez swe cierpienie za prawdę zasługuje na wieczną cześć.

I tu następuje słuszna skarga na ucisk, jakiego Ukraina doznawała ze strony Rosji:

„Присоединенная на основаніи своихъ собственныхъ правъ, она претерпеваетъ множество несправедливостей. Права ея забыты — и теперь не какъ сестра единовѣрнаго народа, а какъ раба — она должна сносить все,

что только есть горестнѣйшаго въ жизни народа. Ея судьба, ея будущность на вѣсахъ Божіихъ, но если долго продолжится настоящій порядокъ, когда ничто украинское не уважено, когда на насъ набрасываютъ чуждое ярмо, когда „мы, о Боже мой! какъ чужестранцы въ своей древней дѣдинѣ, въ своемъ собственномъ отечествѣ, то Украина должна будетъ погубить свое народное, вѣковое достояніе и превратиться въ новаго недолятка. У неужели въ этомъ совершится Божія правда? Ужели мы своею жизнію заслужимъ такую низкую участь? Нѣтъ, на мы заслужимъ ее, если предадимся бездѣйствію, когда будемъ спокойно глядѣть, какъ убиваютъ при нашихъ глазахъ величайшій даръ Божій—жизнь народную, съ ея духомъ, идеею, съ ея цѣлью, въ которой она должна направляться“.

Naród ukraiński, idąc za zasadami nauki Chrystusa, powinien dążyć do wolności, braterskiej miłości i szczęścia ogólnego, i niezależnego rozwoju tej idei, którą Stwórca obdarzył ten naród.

Lecz równocześnie uświadamia sobie autor, że powstanie niezależnej Ukrainy jest w dzisiejszych warunkach niemożliwe, mogłaby się bowiem znaleźć w kilku ogniskach i przecierpieć znacznie więcej, aniżeli przecierpiała Polska. Jedynym sposobem jej swobodnego rozwoju jest zjednoczenie słowiańskich plemion w jedną rodzinę przy zachowaniu praw, miłości i wolności każdego z nich. Związawszy się rękami przyjaźni, potrafią się obromić przed każdym barbarzyńcą i zwrócić swą siłę w tym kierunku, aby rozwijawszy w swem życiu ideały gminy chrześcijańskiej, oprzeć nową religję na utraconych przez nią podstawach społecznych i znów zjawić się w Europie z nowym skarbem, otrzymanym od tej religji.

Poglądy swoje na sprawę słowiańską na zadanie Słowian w dziejach narodów kończy wiarą w przodującą misję, jaką Słowianie mają spełnić w niedługim czasie:

„Какъ и прежде задачей ихъ было распространение мирной земледѣльческой цивилизации, человеколюбивыхъ нравственныхъ понятій; какъ прежде она смягчила нравы воинственныхъ народовъ, такъ и теперь она смягчить раздраженные бѣдствіями души народовъ разрешеніемъ соціальныхъ задачъ, возвращеніемъ блага, указанного Спасителемъ“.

Przytoczone tutaj materiały są najbardziej podstawowe, to też mogą nam one posłużyć do zorientowania się w ideologii Bractwa, które sobie postawiło dwa zasadnicze cele: pracę nad zjednoczeniem wszystkich narodów słowiańskich i podniesieniem swego narodu w dziedzinie politycznej, społecznej i kulturalnej.

Podstawą i punktem wyjścia dla tej ideologii był mistycyzm religijny, którego źródło mieści się w ówczesnym prądzie romantycznym, nacechowanym pierwiastkiem zasad Chrystusowych, lecz równocześnie mistycyzm o specyficznych formach wschodniego chrześcijaństwa, greckiej ortodoksji, dającej wiarę w możliwość i potrzebę przebudowy życia ludzi i społeczeństw na zasadzie wiary chrześcijańskiej. Religijność cechowała wszystkich cyrylowców, jednych w mniejszym, drugich w większym stopniu, szczególnie zaś odnosi się to do Kostomarowa i Szewczenki.

Kostomarow już jako chłopiec odznaczał się dużą religijnością i pobożnością a jakkolwiek ojciec jego chciał wszczepić w niego zasady ateizmu, to jednak wchłonał w siebie proste uczucia religijne od matki i nieraz w tajemnicy przed ojcem chodził do cerkwi na nabożeństwo. W latach późniejszych była dla niego religja źródłem ukojenia, a nawet punktem wyjścia dla jego artystycznych uczuć. Tak więc śpiew cerkiewny, zapalone w świątyni świece, tłum

rozmodlony, wspaniałość służby Bożej i inne religijne obrzędy — wszystko to w jego mniemaniu posiadało wiele poetyckiego uroku¹⁾. Szczególnie ulubioną przez niego książką było „Naśladowanie Chrystusa” Tomasza à Kempis; francuski egzemplarz tej książki podarował narzeczonej Alinie Krahelskiej i w załączonej dedykacji prosił ją, by nie wcześniej wyszła za niego za mąż, aż nie poczuje, iż jest gotowa iść drogą, wskazaną przez Chrystusa²⁾. Kostomarov odznaczał się pobożnością do końca życia, dzień zaczynał i kończył czytaniem ewangelji, przyczem podczas tego palił zawsze dwie duże świece woskowe³⁾.

Dla Szewczenki była Biblia ulubioną książką od lat dzieciennych; niektóre jej części, jak Psalterz, umiał napamięć. Wogóle zaś znajdował w Piśmie św. źródło osobistych przeżyć. Dlatego też nic dziwnego, że jego twórczość jest przepojona nawskróś motywami o charakterze biblijnym, co staje się tem bardziej zrozumiałe, skoro stwierdzimy, że poeta bierze z Biblii epigrafy, tłumaczy urywki i chętnie je cytuje w swoich utworach, niezależnie od tego, czy mają podkład społeczny, czy polityczny, czy wreszcie historyczny, albowiem każdą sprawę pragnął oświecić ze stanowiska uczucia religijnego⁴⁾. Jednakże nie wszystko w Biblii podobało mu się jednakowo, owszem niektóre jej księgi budziły w nim poważne zastrzeżenia, a Apokalipsa była w jego pojęciu niezrozumiałym galimatjasem⁵⁾.

Ale pomimo iż Szewczenko był z uwielbieniem i podziwem dla Pisma św., nie zachwycał się kościelną obrzę-

¹⁾ Н. А. Бѣлозерская. Николай Ивановичъ Костомаровъ въ 1857—1875 г.г. Русская Старина 1886, III, str. 609—639, V, str. 327—338, VI, str. 615—654, cyt. III, str. 623.

²⁾ Алина Костомарова. Николай Ивановичъ Костомаровъ. Вѣстникъ Европы, 1910, VI, str. 195—209, VII, str. 43—66, VIII, str. 45—75, IX, str. 94—125, cyt. VII, str. 57.

³⁾ Алина Костомарова, j. w., VIII, str. 108.

⁴⁾ М. Славинскій. Шевченко и Библия, Украинская Жизнь, Москва 1914, II, str. 32—38, cyt. str. 32.

⁵⁾ Дмитро Чижевський. Нариси..., cyt. w., str. 130.

dowością, zwłaszcza prawosławną, w której widział coś tybetańskiego lub japońskiego¹⁾). Dlatego też występował nieraz przeciw formalistycznej religji, przeciw jej obrzędowości. Raził go pewien przymus, jaki Kościół narzuca wierzni, a oburzał się na inkwizycję, autodafe i ekscesy prawosławnych w Rosji, jednym słowem fanatyzm religijny. Ze względu na pewien krytycyzm do religji i na jego w tym kierunku poglądy jest on uważany za racjonalistę. Racjonalizm ten uwidocznił się najsilniej w poematach „Марія“ i „Неофити“.²⁾

Najbardziej interesowała poetę strona etyczna religji, a ze wszystkich jej zasad zwrócił uwagę i zachował w swem sercu szczególnie jedną — miłosierdzie. Wogóle zaś jego religja była religją prawdy i miłości i tylko takiego Boga chciał widzieć, w którym jest prawda i miłość. Dlatego to właśnie, będąc przeciwnikiem formalnej religji, a równocześnie zwolennikiem racjonalnego ujmowania wiary, przeciwstawiał się wszystkiemu, co jego zdaniem nie kojarzyło się z pojęciem Boga, co było raczej tylko formą, a natomiast szukał głównie podstaw etycznych w prawdach wiary³⁾).

Znamienne są również uczucia religijne Aleksandra Nawrockiego, który, jak sam o tem pisał, odznaczał się naiwnością, miał wiarę bezkrytyczną, modlił się gorąco; religja i życie stanowiły dla niego nierozłączną, harmonijną całość. Modlitwa była dla niego potrzebą serca, jakimś wielkiem natchnieniem, które mu dodawało mocy. Lubił się modlić codziennie, często na wolnem powietrzu, idąc do uniwersytetu i zachwycając się kijowską przyrodą. Nieraz głośno wypowiadał te słowa:

¹⁾ Дм. Чижевський, j. w., str. 130.

²⁾ Ф. Сірко. Тарас Шевченко і його думки про громадське життя, Львів 1906, str. 35 i nast.

³⁾ Тарас Шевченко. Щоденні записки (Журнал), Повне зібрання творів Тараса Шевченка, t. IV, Kijów 1927, str. 334—6.

„Молитва — скорбныхъ утешенье,
Залогъ небесныхъ вѣчныхъ благъ!
Молисьже съ вѣрой, умилениемъ,
Пади предъ Господомъ во прахъ“. ¹⁾

Co się tyczy innych cyrylowców, to jakichś dokładniejszych wiadomości o ich stosunku do wiary nie posiadamy. To jedno nie ulega kwestji, że wszyscy oni byli gorąco religijni, a ich religijność uwidoczniła się w ich twórcach i dysputach, jak również w odpowiedniej lekturze. Zresztą i całe towarzystwo nabrało tych cech, co można stwierdzić w samej nazwie, oznakach, a nawet do pewnego stopnia w charakterystycznym rytuale ²⁾).

Należy jeszcze podkreślić, że wogóle w owych czasach młodzież kijowska była głęboko oświecona Pismem św., że to była młodzież o wysokiej moralnej czystości i że apostołstwo miłości bliźniego dochodziło do entuzjazmu ³⁾). Z tego wynika, że religijno-mistyczny pierwiastek, jaki się uwidoczniał w działalności i poglądach cyrylowców, jest ściśle związany poza innemi czynnikami z nastrojem środowiska, w którym działali. Nastrój ten stoi w związku z działalnością profesora filozofji w uniwersytecie kijowskim, Piotra Siemienowicza Awsieniewa, którego za jego poglądy religijne powszechnie ceniono i którego myślami żyła ówczesna młodzież. Cyrylowcy odwiedzali go niejednokrotnie i przejmowali się jego nastrojem religijnym, a nawet starali się jego poglądy wprowadzić w życie ⁴⁾).

Jak już wiemy, wysuwają cyrylowcy jako pierwszy punkt swej działalności duchowe i polityczne zjednoczenie Słowian, przyczem nie miała to być panslawistyczna idea zlania się w jedną całość, lecz jedynie federacja przy zachowaniu samodzielności każdego słowiańskiego narodu.

¹⁾ А. Шпр-ка. А. А. Навроцки, cyt. wyż., str. 354.

²⁾ Дмитро Чижевський. Нариси..., cyt. w., str. 110—111.

³⁾ П. А. Кулш. Хуторна поезія, cyt. wyż., str. 8.

⁴⁾ Володимир Міяковський. Опанас Маркович..., cyt. w., str. 28.

Wiemy już, że około r. 1840 przyszła moda w imperjum rosyjskiem na słowianofilstwo. W tym mniej więcej czasie zawiązuje się w Moskwie towarzystwo, które potem otrzymało nazwę słowianofilów. Ci słowianofile uważali za najważniejszą sprawę romantyczno-idealistyczny zwrot ku rosyjskiemu ludowi, szukanie w nim czystych, narodowych pierwiastków, a tem samem odwrócenie się od wpływów kultury zachodniej. Według ich mniemania świat prawosławno-słowiański, a zwłaszcza rosyjski zachował w sobie najczystsze słowiańskie pierwiastki, a Rosja z wszechwładnym carem jest największem państwem w Słowiańszczyźnie. Wobec tego tylko ona jest powołana do przewodniczenia Słowianom i do prowadzenia ich w nową przyszłość, do zdecydowania o ich losie i do przeciwstawienia się zgniłemu i upadającemu Zachodowi. Poglądy swoje zaczęli ogłaszać moskiewscy słowianofile od r. 1841 w czasopiśmie „Москвитанинъ“, a zasadniczym programowym artykułem był ogłoszony w pierwszym numerze z r. 1841 „Взглядъ русскаго на современное образование Европы“, napisany przez Szewirewa. Drugi współredaktor wymienionego czasopisma, Pogodin wypowiedział, jak już wiemy, pogląd na sprawę słowiańską w dwóch swoich programach, przedłożonych w r. 1839 i 1842 ministrowi oświaty.

Ale niezależnie od tego oficjalnego słowianofilstwa rozwija się zainteresowanie dla ruchu słowianofilskiego czeskiego, który niewątpliwie był źródłem dążeń w tym kierunku. Największą zasługę w zaznajomieniu społeczeństwa rosyjskiego z czeskim słowianofilstwem ma I. I. Srezniewskij, który poświęcając się studjom sławistycznym, zainteresował się ówczesną literaturą czeską. Szczególną uwagę zwrócił na poemat Jana Kollara, p. t. „Slávy Dcera“, a jego rozprawa, wydana w Peszcie w r. 1837 p. t. „Ueber die literarische Wechelseitigkeit zwischen den verschiedenen Stämmen und Mundarten der Slawen“, wprowadziła go w zachwyt, tak że zabrał się do jej tłumaczenia i w ro-

ku 1838 ogłosił ją w czasopiśmie „Московскія Вѣдомости“, a w r. 1840 w „Отечественныя Записки“¹⁾. Prócz Kollara również Wacław Hanka cieszył się dużym poważaniem wśród uczonych rosyjskich, to też pisano dość dużo o nim samym i o jego literackiej działalności. Sriezniewskij, podróżując po krajach słowiańskich, zatrzymał się pięć miesięcy w Pradze w drugiej połowie r. 1840. Tutaj to obcował głównie z Hanką, a po powrocie do kraju prowadził z nim bardzo ożywioną korespondencję, a także posyłał mu książki rosyjskie, a otrzymywał wzamian czeskie. Dzięki też temu orjentował się doskonale w czeskim ruchu narodowym i panslawistycznym²⁾. Miał również Sriezniewskij znajomość innych narodów słowiańskich; tak więc w r. 1843 przebywał jakiś czas w Chorwacji, skąd udał się na Węgry w celu zaznajomienia się z mieszkającymi tam Słowianami. W lipcu tegoż roku znalazł się we Lwowie, gdzie zabawił około trzech tygodni. Tutaj to zbliżył się do ówczesnych ukraińskich poetów i działaczy narodowych.

Prócz Sriezniewskiego zasłużyli się około spopularyzowania w Rosji czeskiej myśli słowianofilskiej M. Pogodin i I. Bodianskij, którzy zainteresowali się naukową działalnością Pawła Józefa Szafarzyka i od r. 1837 poczęli ogłaszać w rosyjskim przekładzie niektóre jego dzieła³⁾.

Tego rodzaju zainteresowanie się uczonych rosyjskich tendencjami słowianofilskimi znalazło wielu zwolenników i wyznawców, którzy zabrali się do pracy nad poznawaniem dziejów, literatury i języka narodów słowiańskich, a w szczególności Czechów. Do słowianofilów należał też Kostomarow.

¹⁾ Иван Брик. Шевченкова поэма „Іван Гус“, Записки Наук. Товарищ. Шевченка, т. CXIX — CXX, Lwów 1917, str. 95—168, cyt. str. 131.

²⁾ В. А. Францевъ. Письма къ Вячеславу Ганкѣ изъ славянскихъ земель, Warszawa 1905, str. 945 i nast.

³⁾ Иван Брик. Шевченкова поэма..., cyt. w., str. 106—107.

Można przypuszczać z dużą pewnością, że zainteresowanie słowianofilstwem obudził w nim Sriezniewskij, którego Kostomarow znał osobiście i z którym przebywał jakiś czas latem 1839 r. w pewnym monasterze pod Charkowem¹⁾. W tym też właśnie czasie zabrał się do studiowania języków słowiańskich, a przede wszystkim języka czeskiego i odrazu przystąpił do czytania dzieł pisarzy czeskich; wiemy, że już w Charkowie poznał Franciszka Czelakowskiego „Ohlas pismi ruskych“, jak również „Królodworski rękopis“ Wacława Hanki. Poemat ten bardzo mu się podobał, tak że przystąpił do jego przekładu²⁾. Z pewnością tłumaczenie to musiało być dobre, w każdym razie Hanka był z niego bardzo zadowolony. To też, kiedy w r. 1857 przybył Kostomarow z Wiednia do Pragi, gdzie przebywał około tygodnia, przyjął go Hanka bardzo serdecznie, oprowadzał go po całej Pradze, ofiarował mu wszystkie swoje wydawnictwa i podarował mu wiele książek czeskich³⁾.

Kostomarow posiadał też znajomość języka serbskiego, którego zaczął się uczyć po przybyciu w r. 1845 do Kijowa⁴⁾. Dzięki temu mógł czytać w oryginale utwory południowej poezji ludowej, które mu się bardzo podobały.

Z tego wynika, że Kostomarow był poważnym znawcą języków i literatur słowiańskich, zwłaszcza jeśli się doda do tego, że po polsku mówił całkiem poprawnie.

Drugim zapalonym słowiofilem wśród cyryłowców był Wasyl Biłozierskij, który jako student czytał z wielkim zainteresowaniem to wszystko, co się odnosiło do Słowian i tym sposobem zaznajamiał się stopniowo z historią,

¹⁾ Олександр Барвінський. Примірники українських баллад Костомарова з присвятою Срезневському, Записки Наук. Тов. им. Шевченка, т. CXXVI—CXXVII, Львів 1918, str. 263—4; por. też М. Драгоманов. Микола Іванович Костомарів, Львів 1901, str. 5.

²⁾ Н. И. Костомаровъ. Литерат. насл., cyt. wyż., str. 32.

³⁾ Н. И. Костомаровъ. Лит. насл., j. w., str. 99.

⁴⁾ Автобіографія Н. И. Костомарова, Moskwa 1922, str. 61.

literaturą i językiem słowiańskich narodów. Jaką jednak miał znajomość języków słowiańskich, tego się stwierdzić nie dało.

Również Hułak okazywał pewne zaciekawienie w kierunku poznania narodów słowiańskich. Wiemy o tem, że razem z Kostomarowem uczył się języka serbskiego, a możliwe też, że znał język czeski. W każdym razie prowadził korespondencję z Hanką, a dowód na to mamy w tem, iż w papierach, zabranych mu w czasie śledztwa, znaleziono list od niego z datą 19/31 kwietnia 1846 r.¹⁾

Nie ulega kwestji, że i Kulisza interesowały sprawy słowiańskie, bo przecież miał nawet wyjechać na specjalne studia słowianoznawcze. Był on w kontakcie z działaczami słowiańskimi, a także z Hanką, o czem przekonywamy się z jego listu do autora „Krółodworskiego rękopisu“. List ten jest utrzymany w tonie entuzjastycznym, czytamy tu mianowicie wśród innych:

„Чуючи про васъ, Чеховъ, якъ вы щиро працюєте, радуємось мы сердцемъ. Розложили вы середъ славянщины таке огнище, що за Вами да й насъ стало трохи виднѣйше“²⁾.

Hance też poleca M. Pogodin Kulisza, kiedy miał wyjechać do krajów słowiańskich³⁾.

Z tego, co się tutaj powiedziało, wynika jasno, że cyrylowcy mieli zupełnie dobre przygotowanie do tego, aby snuć myśli o jakiejś idei słowiańskiego państwa, chociaż niezawsze są pewni, jakie narody zaliczają się do Słowian. Tak więc w „Statucie“ Bractwa jest mowa o siedmiu słowiańskich narodach: Południowo-Rusowie, Północno-Rusowie z Białorusinami, Polacy, Czesi ze Słoweńcami (p. b. Słowakami), Łużyczanie, Illiro-Serbowie z Chorutanami (p. b. Chorwatami) i Bułgarzy. W proklamacji do braci

¹⁾ В. Міяковський. Микола Гулак, cyt. w., str. 125.

²⁾ В. А. Францевъ. Письма къ Вячеславу Ганкѣ, cyt. w., str. 562.

³⁾ В. А. Францевъ. Письма..., j. w., str. 837.

Ukraińców (o czem niżej), wylicza się osiem narodów słowiańskich, ponieważ Chorutan uznano za oddzielny naród; w innem znów miejscu pominięto Łużyczan, a zato Słowaków uznano za naród samodzielny.

Ale pomimo tej zbyt słabej orientacji odnośnie do narodów słowiańskich, przyznać należy, że cyryłowcy wytworzyli względnie oryginalny pogląd słowianofilski, który miał swe źródło w panslawizmie Kollara, Szafarzyka i Hanka, a przede wszystkim „Córze Sławy“ Kollara, co też czyni ich słowianofilstwo całkiem sympatycznym zjawiskiem.

Z tego więc wynika i staje się rzeczą oczywistą, że ideologia słowiańska Bractwa była przejawem panslawizmu, całkiem niepodobnego do tego, który począł się ujawniać w Moskwie — panslawizmu, opartego nie na panowaniu jednego plemienia nad drugim, lecz na równych prawach i wewnętrznej swobodzie. A jakkolwiek idea słowiańska Bractwa nie mogła być nigdy zrealizowana, to jednak jest godna uwagi jako przeciwstawienie poglądom moskiewskich słowianofilów (choć coprawda Szewczenko był przez pewien czas ich zwolennikiem dzięki ich stosunkowi do ludu)¹⁾ na rozwój literatur narodowych i stosunków między Słowianami. W idei cyryłowców mieściło się wiele prawdy ze stanowiska historycznego, a wiele sprawiedliwości ze stanowiska ludzkiego²⁾. Stąd też pogląd słowianofilski członków Bractwa musi obudzić w historii rosyjskiego panslawizmu duże zainteresowanie, ponieważ jego program wypływał z samego społeczeństwa bez jakichkolwiek pobudek ze strony oficjalnych czynników, jak to było u Pogodina, wynikał nie z chęci do politycznych kombinacji, lecz z bezpośredniej sympatji do ludu i jego życia³⁾.

Ale nie wszyscy cyryłowcy — zdaniem Rychlika —

¹⁾ Иван Брик. Шевченкова поэма..., cyt. wyżej, str. 141.

²⁾ А. Н. Пыпинъ. Исторія русской этнографіи, т III, Petersburg 1891, str. 377.

³⁾ А. Н. Пыпинъ. Панславизмъ., cyt. w., X, str. 760.

odnosili się do federacji słowiańskiej z jednakowym zapalem; Kostomarow, Biłozierskyj, Kulisz, Hułak są jej entuzjastycznymi wyznawcami, natomiast Szewczenko, który też w „Iwanie Husie“ udowodnił, że go sprawa słowiańska interesuje, stawia ponad kwestję słowiańską sprawę narodowości¹⁾).

Pogląd na sprawę Słowian i na możliwość zjednoczenia ich w federację przemyślał niewątpliwie najgłębiej Kostomarow, który przejąwszy, podobnie jak i inni cyryłowcy, ideał panslawistyczny od tych przodujących działaczy narodowych czeskich, którzy go widzieli w „Córce Sławy“ Kollara, marzył o możliwości praktycznego wprowadzenia go w życie²⁾). Panslawizm rozumiał on jako związek braterstwa, wolności narodowej i równouprawnienia, opartego na zasadach chrześcijańskich, jako ideę moralną, sprawiedliwą, żywotną i pełną dobrych nadziei, jako dążenie całego słowiańskiego plemienia do wyjścia z wiekowego zacofania, do wzięcia jego udziału w odrodzeniu ludzkości³⁾). Poparcie na to znajdziemy w jego wierszach p.t. „Эллада“, „Давнина“ i „На добра-ніч“, a przede wszystkim w jego autobiografii. Otóż wyjaśnia tu autor swój pogląd, a równocześnie i innych cyryłowców. Tak zatem wzajemność słowiańskich narodów w ich pojęciu nie zamykała się w sferze nauki i poezji, lecz poczęła przedstawiać się w obrazach, w których, jak się im zdawało, powinna była urzeczywistnić się w przyszłych dziejach. Ustrój federaltywny począł się im ujawniać jako najszcześliwsza podstawa życia społecznego słowiańskich narodów. Wobec tego przedstawiali sobie wszystkie słowiańskie narody jako zjednoczone z sobą w związek federacyjny, podobny do da-

¹⁾ Проф. Эвген Рихлік. Словянофілство Кирило — Методіівців, (З ідеології Кирило — Методіівського братства), Зап. Ніжин. Інст. Народ. Осв., ks. VI, Ніżyn, 1926, str. 197—222, cyt. str. 199.

²⁾ А. Н. Ныпинъ. Ист. русс. этн., cyt. wyż., str. 157.

³⁾ Записка М. Костомарова про панславизм. Україна, ks. 1—2, 1924. str. 129—130, Kijów.

wnych greckich republik lub do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, ale taki, że wszyscy znajdują się w ścisłym zespole z sobą, lecz każdy naród zachowuje święcie swoją oddzielną autonomję.

Rozumiał jednak Kostomarov, że stworzenie federacji może wywołać różne zastrzeżenia, a przede wszystkim zasada równości mogła być z trudem przeprowadzona ze względu na niejednakową liczbę ludności tego lub innego narodu, a raczej ze względu na znaczne różnice tej liczby np. narodu łużyckiego i rosyjskiego. Stąd wysunęła się kwestja, że przy zachowaniu praw narodów konieczny jest inny jeszcze podział przyszłego państwa słowiańskiego w celu zachowania jego federatywnego ustroju. Zrodziła się mianowicie myśl o administracyjnym podziale ziem, zamieszkałych przez słowiańskie plemiona, niezależnie od tego, do jakiej narodowości należy to plemię na tym lub innym obszarze, przez nie zamieszkiwanym. W szczególności nie mogli sobie wytworzyć obrazu, jak się miało przedstawiać to państwo federatywne, wobec tego pozostawili to przyszłości. Tymczasem proponowali stworzenie we wszystkich częściach owej federacji jednakowych zasadniczych praw, równość wag, miar i monety, niewprowadzanie ograniczeń celnych, wolność handlu, powszechne zniesienie pańszczyzny, wszelkiego rodzaju niewolnictwa, powołanie jednej władzy centralnej, któraby miała za zadanie kierownictwo wewnątrz związku wojskiem i flotą, a poza tem pozostawienie zupełnej autonomji każdej części odnośnie do administracji wewnętrznej, wewnętrznego ustroju, sądownictwa i oświaty narodowej. Za najbliższą i najlepszą drogę do osiągnięcia tego celu w dalekiej przyszłości uważali wykształcenie społeczeństwa w duchu takich idei, dlatego wydawało się im rzeczą konieczną, aby w uniwersytetach i innych zakładach znaleźli się ludzie, oddani gorąco tym ideałom i zdolni do zaszczepiania ich w serca młodego pokolenia ¹⁾).

¹⁾ Автобіографія Н. И. Костомарова, cyt. wyż., str. 61—62.

Rozważając ideał Kostomarowa, który tu został przedstawiony, łatwo stwierdzić, że do zrealizowania federatywnego państwa słowiańskiego było bardzo daleko, że właściwie pomysł ten przedstawiał się jako utopia, o której urzeczywistnieniu trudno było myśleć nawet w odległej przyszłości. W każdym razie z powyższego można wyciągnąć wniosek, że pogląd Kostomarowa na sprawę słowiańską miał charakter polityczny, a nie literacki. Zresztą w tym względzie zgadzał się z innymi cyryłowcami. Tak więc Hułak, wywodząc swoje zainteresowanie dla Słowiańszczyzny ze względu na pewne braterstwo słowiańskich narodów, widział również możliwość zrealizowania planów federacji słowiańskiej przez poznanie praw i życia wszystkich Słowian¹⁾. Kulisz zajmował cokolwiek inne stanowisko od Kostomarowa, mianowicie wogóle jakiekolwiek zbliżenie się narodów słowiańskich miało być tylko drogą, czy środkiem do określenia znaczenia Ukraińców w świecie słowiańskim²⁾. Stąd więc np. książkę swoją „Czarna Rada“ przeznaczał nie tylko dla swoich ziomków, ale także dla Słowian, sądził bowiem, że i dla nich powinna być interesująca tak ze względu na język, jak i na przedstawienie zwyczajów i obyczajów ukraińskich³⁾. Biłozierskyj, jak już mieliśmy możność przekonać się o tem, marzył o zjednoczeniu wszystkich słowiańskich narodów w jedną rodzinę, która przepojona miłością ludzkości, powinna rozwijać w sobie chrześcijańskie zasady życia i w ten sposób stworzyć nowe podstawy ogólnoludzkiego szczęścia.

Dla Szewczenki pierwszą i najważniejszą sprawą było odrodzenie narodowe, ale to nie wykluczało sympatyj słowianofilskich. Dlatego też, kiedy zaznajomił się z programem słowianofilskim cyryłowców, nie przeciwstawiał mu się, lecz odniósł się do niego z zapalem, ponieważ dostrzegł

¹⁾ В. Міяковський. Микола Гулак, cyt. wyż., str. 130 — 131.

²⁾ Ол. Грушевський. Поетична творчість П. Куліша, cyt. w., str. 76.

³⁾ А. Тытовъ. Письма П. А. Куліша..., cyt. wyż., str. 296.

przez Słowiańszczyzną drogę do narodowości¹⁾). Jego poglądy uwidoczniły się w wierszu, poświęconym Szafarzykowi. Poeta pisze tutaj o odrodzeniu narodów słowiańskich, o dążeniu do wzajemności i braterstwa. Szewczenko zdaje sobie sprawę z nieszczęśliwego położenia narodów słowiańskich, prowadzących wzajemne spory i ujarzmionych przez innoplemienne narody. Staje on na stanowisku słowianofilstwa i wyznaje słowiańską ideę; pragnąłby odrodzenia narodów słowiańskich, ich zjednoczenia pod hasłem jedności narodowej i plemiennej wzajemności. Wyraźniej jeszcze ujawnił się słowianofilski pogląd Szewczenki w wierszu „Słowianom“, w którym poeta zwraca się do wszystkich Słowian i nazywa ich dziećmi sławy. Tutaj zwraca również uwagę na spory braterskie, ale równocześnie wierzy w to, że nadejdzie chwila zbratania i zarazem wyzwolenia wszystkich narodów słowiańskich. W wierszu tym występuje Szewczenko istotnie jako prawdziwy słowianofil, gdyż z jednakową sympatją i serdecznością odnosi się do Czechów, Serbów i Polaków²⁾). Najpełniejszy jednak wyraz znalazło słowianofilstwo Szewczenki w jego poemacie p. t. „Іван Гус“, napisanym w r. 1845; w utworze tym wyszedł Szewczenko poza granice ukraińskiego narodu i wziął za temat pewien doniosły moment z dziejów narodu czeskiego³⁾).

Tak więc, jak widać z powyższych rozważań, wszyscy członkowie Bractwa stali na gruncie narodowego i politycznego odrodzenia Słowian, a różnili się tylko w poglądach na szczegóły politycznego ustroju, natomiast godzili się wszyscy na federację, której zrealizowanie mogła ułatwić słowiańska wzajemność, ponieważ wydała się im naj-

¹⁾ Н. И. Костомаровъ. П. А. Кулишъ и его последняя литер. деятельность. Киевская Старина 1883, II, str. 221—234, cyt. str. 230.

²⁾ Проф. Т. Д. Флоринскій. Славянофильство Т. Г. Шевченка, Київ 1906, str. 6 i nast. Por. też recenz. Україна, 1907, t. II, str. 172—179.

³⁾ Іван Брик. Шевченкова поема „Іван Гус“... Записки... J. w., str. 104 i tamże, t. CXXVI—CXXVII, Lwów, 1918, str. 223.

lepszą gwarancją ich usiłowań i dążeń ¹⁾). Wzajemność ta jest rezultatem słowiańskiego braterstwa, opartego na wspólnym pochodzeniu i wspólnych cechach, jak humanitarność i głęboka religijność w duchu nauki Chrystusa. Jednakże współcześni Słowianie niezupełnie odpowiadają dawnym Słowianom, gdyż zatracili pewne cechy i ulegli zepsuciu. Przyczyna upadku ma źródło w zależności wielu Słowian od niesłowiańskich państw, w rządach carów i wogóle panów, w różnicy wyznania, w braku świadomości plemiennej i oświaty w masach ludowych ²⁾).

Niewola u obcych nie dawała Słowianom możliwości niesienia sobie wzajemnej pomocy; ale jeszcze większem ich nieszczęściem jest to, że jedni Słowianie uciskają innych np. Rosjanie Polaków. Rządy carów i panów są powodem demoralizacji narodu, oni bowiem, chcąc się utrzymać przy władzy, wznecają wśród niego wzajemne spory i waśnie.

Cyryłowcy dali się porwać mesjanicznej idei Słowiańszczyzny. Wierzyli oni mianowicie, że Słowianom przypadnie w udziale spełnienie nadzwyczajnego posłannictwa w dziejach ludzkości, że więc niewątpliwie odegrają w historii narodów wybitną rolę; kiedy zaś spełni się ich misja, nastąpi nowa era w życiu narodów. Najistotniejszą jej właściwością będzie odrodzenie się dawnych idealnych zasad patryarchalnego ustroju i rozszerzenie się w świecie najszlachetniejszej miłości chrześcijańskiej, dzięki której powstanie wzór wolnego życia, opartego na prawdzie ewangelicznej ³⁾).

Uświadomiwszy sobie wszakże, iż do stworzenia państwa federacyjnego nie może dojść w bliskim czasie, uznali, że pierwszymi środkami do osiągnięcia tego ideału będą: wzajemne poznawanie się Słowian, stwierdzenie praw każdego narodu słowiańskiego do samodzielności, budzenie mi-

¹⁾ А. Н. Пыпинъ. Панславизмъ... cyt. wyż., ks. 10, str. 758.

²⁾ Проф. Эвген Рихлік. Словянофильство Кир.-Мет., str. 205.

³⁾ Проф. Эвген Рихлік. Словянофильство..., str. 213.

łości do wszystkich Słowian, niszczenie wszelkich uprzedzeń, istniejących między poszczególnymi narodami słowiańskimi, rozszerzanie dzieł, mających na celu budzenie poczucia narodowości i świadomości wzajemnego braterstwa. Stwierdzali wkońcu, że ważną przeszkodą w zjednoczeniu Słowian jest różnica wyznania wiary, wobec czego głosili zasadę załagodzenia różnic w różnych Kościołach słowiańskich, a to przez wolność religji i przez tolerancję, przede wszystkim zaś przez wprowadzenie jednego wspólnego dla wszystkich wyznań języka słowiańskiego.

Na podstawie tego wszystkiego łatwo stwierdzić, iż cyrylowcy odznaczali się bardzo zdrowym demokratyzmem i pragnęli w czasach absolutyzmu i bezwzględного ucisku społecznej myśli równości i zniesienia przywilejów, które stawały się powodem niedoli warstw. Marzenie o idealnej federacji słowiańskiej, w której każdy naród zachowałby w swych obszarach etnograficznych całkowitą swobodę, o czem pisał Kostomarov jeszcze w r. 1860 do Hercena w liście, wydrukowanym w czasopiśmie „Колокол” w nr. 61 z r. 1860, zrodziło wiarę w możliwość wyzwolenia się Ukrainy do niepodległego bytu i przekonanie, że tylko tą drogą może ona dojść do podniesienia się z upadku. Dlatego też, jeżelibyśmy nawet chcieli uważać projekt stworzenia federacji narodów słowiańskich za mrzonkę, to wysunięcie sprawy niepodległości własnej ojczyzny, niezależnie od tego, w jakiej formie miałoby to nastąpić, ma dla ukraińskiej myśli politycznej bardzo duże znaczenie. I właśnie dzięki temu istnienie Bractwa św. Cyryla i Metodego nabiera bardzo dużego znaczenia i wartości, ono bowiem kieruje tendencje ukraińskie ku marzeniu o własnem państwie.

A w jaki sposób mogło się urzeczywistnić marzenie o niepodległości Ukrainy w mniemaniu cyrylowców, najłatwiej przekonać się o tem z ich „Proklamacji do braci Ukraińców”¹⁾. W proklamacji tej stwierdzono, że wszyscy

¹⁾ Къ исторіи „Общества св. К. и М.“, cyt. wyż., str. 66—68.

Słowianie powinni się zjednoczyć, ale w ten sposób, aby każdy naród stworzył dla siebie pod względem narodowym niezależną republikę; dla spraw ogólnych ma istnieć wspólny sejm albo rada słowiańska, do której należałoby deputaci wszystkich republik; zadanie ich polegałoby na poruszaniu i omawianiu tych spraw, które należą do całego związku; w każdej republice ma być naczelnik, a prócz tego nad całą federacją ma sprawować władzę również naczelnik; we wszystkich republikach mają być zniesione różnice stanowe, wobec czego musi zapanować wszędzie równość i wolność; stanowiska posłów i urzędników będą rozdzielane nie na zasadzie urodzenia lub majątku, lecz na podstawie osobistych wartości, jak rozum i wykształcenie; podstawą praw i porządku społecznego w słowiańskiej federacji ma być wiara Chrystusowa.

Proklamacja powyższa odnosi się w znaczniejszym stopniu do państwa federacyjnego, niż do niepodległości Ukrainy, samo przez się staje się jednak zrozumiałe, że skoro jest mowa o zjednoczeniu Słowian, to tem samem wchodzi w grę sprawa Ukrainy. Przytoczony tutaj program wskazuje nam całkiem dowodnie, że dążenie, nazwijmy je ostatecznem, do niezależności Ukrainy było w pojęciu cyrylowców całkiem platoniczne i tak dalekie od możliwości realnych, jak dalekie było marzenie polskich poetów romantycznych o wskrzeszeniu Polski. Inna jednak sprawa, że idealne rozmyślanie na temat niepodległości ojczyzny podtrzymuje myśl o możliwości zrealizowania się tego dążenia.

Tak więc już to jedno mogłoby wystarczyć, aby cyrylowcom przyznać wyjątkowe stanowisko w dziejach ukraińskiej myśli politycznej i kulturalnej, ale prócz tego mają oni jeszcze jedną i to może znacznie większą, bo bliższą rzeczywistości zasługę. Postawiwszy bowiem jako założenie swej działalności sprawę Ukrainy na miejscu naczelnem, usiłowali pracować nad jej podniesieniem, dążyli do uczynienia ze swej ojczyzny kwestji aktualnej, i do bu-

dzenia patryjotyzmu. Jednem słowem oddawali się w służbę ojczyzny i czynili sobie wzajem obietnicę pracowania dla niej.

Ową dążność cyrylowców określa się nazwą ukraïnofilstwa, co wydaje się całkiem niewłaściwem określeniem, gdyż dopuszcza mniemanie, jakoby nie Ukraïncy, lecz ludzie innej narodowości poczęli ujawniać zachwyty dla Ukraïny.

A przecież w gruncie rzeczy cyrylowcy byli Ukraïncami i posiadali całkowitą świadomość ukraïńskiej narodowości. Coprawda wszyscy prawie pisali po rosyjsku i posiadali większą biegłość w posługiwaniu się językiem rosyjskim, niż ukraïńskim, z wyjątkiem oczywiście Szewczenki, lecz nie było w tem ich winy, tylko warunków, w jakich się znajdowali i kształcili. Język ukraïński w owych czasach zaczynał dopiero powoli przetwarzać się na język literacki, przyczem naturalnie największa zasługa przypadnie Szewczence. Ale właśnie to łamanie się cyrylowców z trudnościami i usiłowanie poświęcenia swych sił dla Ukraïny stanowi ich nieprzemijającą zasługę.

Niektórzy cyrylowcy wchłonęli w siebie ukraïństwo od dziecka, inni uświadomili je sobie w latach późniejszych, ale tak jedni, jak i drudzy okazywali nadzwyczajny zapał w kierunku pracy nad Ukraïną.

Kostomarow, z ojca Rosjanin, a z matki Ukraïniec, wychował się od dziecka wśród otoczenia ukraïńskiego, to też od wczesnego dzieciństwa nasiąka wpływami ukraïńskiego otoczenia, z którem rozmawia jego językiem, podobnie jak ze swoją matką. W Woroneżu, gdzie Kostomarow rozpoczął naukę, zamieszkał u swego nauczyciela Bilińskiego, który w domu rozmawiał po ukraïńsku. W Charkowie żona profesora Sokalskiego, u którego Kostomarow był przez pewien czas na stncji, nie rozmawiała ze studentami inaczej, jak po ukraïńsku. Wreszcie lektura odpowiednich książek,

mówiących o Ukrainie, obudziła w nim miłość do Ukrainy, a w szczególności do jej mowy i poezji ludu ¹⁾).

Warto też dodać, że w czasie pobytu Kostomarowa w Charkowie uwidocznił się tam, o czym już była mowa, wielki zapał dla Ukrainy, do tego nawet stopnia, że jej wielbiciele zachęcali się wzajemnie do pracy nad jej poznaniem, pomagali sobie w studjach, czytali wzajemnie swoje utwory. To wszystko sprzyjało, aby Kostomarow zainteresował się krajem, w którym się urodził i wychowywał, a z przeczytanych w okresie charkowskim książek wywarła na nim ogromne wrażenie książka Bodianskiego o pieśniach słowiańskich, jak również ogłoszone przez Maksymowycza zbiorki pieśni ludowych ukraińskich. Zbyteczne dodawać, jakie w kierunku zainteresowania się Ukrainą znaczenie musiały mieć powieści Mikołaja Gogola, pisane wprawdzie po rosyjsku, lecz opiewające urok i powab Ukrainy z takim nadzwyczajnym artyzmem, a zarazem realizmem, na jaki do chwili wystąpienia tego pisarza nikt się nie zdobył.

Dlatego też dla Kostomarowa, któremu często wymawiano rosyjskie pochodzenie, byli Ukraińcy jego własnym narodem, którego przeszłość widział jeszcze jako całkiem żywą w pieśni ludowej, którego pamiątki czasów minionych odnajdywał w różnych miejscowościach, którego psychiczne i etniczne właściwości czuł w sobie samym. W tem niewątpliwie ma źródło jego literacka twórczość w mowie ukraińskiej, jak również naukowa.

Ważne znaczenie dla poznania jego poglądów na sprawę ukraińską w początkach pracy naukowej ma jego artykuł p. t. „Мысли объ исторіи Малороссіи“, ogłoszony w numerze wrześnieowym z r. 1846 w czasopiśmie „Библиотека для Чтенія“, który jest wyraźnem przeciwstawieniem się opinii polskiej i rosyjskiej o Ukrai-

¹⁾ Осип Гермайзе. П. Куліш і М. Костомаров, як члени Кирилло-Методієвського братства, w zbiorce Шевченко та його доба, Збірник перший, Kijów 1925, str. 38—56, cyt. str. 42.

nie, a tem samem własnym poglądem na sprawę ukraińską i to w duchu ukrajinofilskim¹⁾.

Wogóle można stwierdzić, że zasadniczym rysem twórczości Kostomarova w owym czasie jest gorąca miłość do ukraińskiego narodu, nienawiść do jego ciemniacy, zaprzeczenie władzy carskiej, żarliwy demokratyzm i walka przeciw państwu²⁾. W okresie przedcyrylowskim prace historyczne Kostomarova wskazują na wyraźne zainteresowanie się przeszłością Ukrainy. Dostrzegamy to w wydanej w r. 1842 rozprawie p. t. „О причинахъ и характерѣ уни въ западной Россіи“; w dalszych pracach, ogłoszonych w czasopiśmie „Молодикъ“ w roku 1844, pisze o stosunkach ukraińsko-polskich w rozprawach „Русско-польскіе вельможи І. Князя Острожскіе“ i „Первыя войны малороссійскихъ козаковъ“, wreszcie wspomniany przed chwilą artykuł „Мысли объ исторіи Малороссіи“ jest jakby syntezą jego ówczesnych studjów nad historją kozaczyzny. Wiemy też, że prócz historii interesował się Kostomarov etnografją Ukrainy, a dowodem tego jest rozprawka, ogłoszona w r. 1843 w czasopiśmie „Маякъ“ p. t. „О циклѣ весеннихъ пѣсенъ въ народной южно-русской поэзи“³⁾.

Założeniem Kostomarova w badaniach nad przeszłością Ukrainy stało się poznanie dziejów kozaczyzny, przy czem autor stara się udowodnić, że nie jest ona zjawiskiem napływowem, lecz że posiada bardzo ścisły związek ze starem ruskim życiem⁴⁾. Z poglądu tego nie rezygnuje

¹⁾ Олександр Грушевський. Маловідома стаття Костомарова з 1846 р. Записки науков. Товариства імені Шевченка, r. 1907, t. 79, str. 161—164, cyt. str. 162.

²⁾ В. Семевскій. Кирилло-Мефодіевское Общество 1846—1847 г., Русское Богатство, 1911, V, str. 98—127, VI, str. 39—67, cyt. VI, str. 39.

³⁾ А. Грушевський. Изъ харьковскихъ лѣтъ Н. И. Костомарова, Журналъ Министр. Народн. Просвѣщенія, 1908, IV, 233—295, cyt. 284.

⁴⁾ Мих. Грушевський. Українська Історіографія і Микола Костомаров, Літературно-науковий Вістник, Львів-Київ, 1910, V, str. 209—225, cyt. str. 218.

autor i w latach późniejszych, więc wówczas, kiedy jest przodującym historykiem rosyjskim. Tak więc w r. 1859 w rozprawie p. t. „Черты народной южнорусской истории“ wygłasza zapatrywanie, że zarodku kozaczyzny należy szukać w braku na Ukrainie klas społecznych, rodowej arystokracji i stanowych przywilejów. W rozprawie, ogłoszonej w r. 1861 w „Osnowie“ p. t. „Двѣ русскія народности“, usiłuje udowodnić, że kozaczyzna w swej istocie zawiązywała się już w w. XII i XIII, wskutek czego ustrój jej w w. XVI i XVII, zwłaszcza pod względem wewnętrznym, jest bardzo podobny do ustroju, jaki się wytworzył w poprzednich wiekach. Najistotniejszą jego cechą była różnorodność typów kozaczyzny, podobnie jak to się uwidoczniło w starych drużynach kijowskich, jak również to, że tkwiło w niej dużo elementu turskiego i poczucia osobistej swobody, że nie odznaczała się ściśle unormowaną organizacją, że posiadała w sobie dużo demokratyzmu, przejawiającego się w wybieraniu wodzów i usuwaniu ich na podstawie woli ogółu.

W rozprawie z r. 1870 p. t. „Начало единой державы въ древней Руси“ kładzie Kostomarow nacisk na to, że w przeszłości ukraińskiego narodu widoczne były stałe przejawy do federatyzmu, które zaznaczyły się najsilniej w okresie przedmongolskim i za czasów rozkwitu kozaczyzny, szukającej tego rodzaju związku z różnemi państwami sąsiednimi. Za dowód ukrajinofilstwa Kostomarowa może posłużyć to, że kiedy seminarzyści kijowscy, widząc usiłowania tego znakomitego historyka w kierunku krzewienia oświaty ludowej, ofiarowali mu swoją pomoc i wyjawili chęć współpracy, odpisał im serdeczny list dnia 19 stycznia 1864, w którym zachęca ich do zachowania w sercu tej miłości do swego kraju i do swego narodu, którą teraz mają. Jeżeli ogólnie zapanuje taki duch, jakim się oni odznaczają, to:

„не зломилъ бѣ народности нашої ніяка въ свѣті ворожа сила во віки вічні“¹⁾).

Jakkołwiek w latach późniejszych oddał się Kostomarov w służbę rosyjskiej nauki, to jednak życie Ukrainy, a szczególnie ukraińska literatura była mu bliska do końca życia i z tej dziedziny czytał do ostatnich lat prawie wszystko, co się ukazywało²⁾).

Jednak z drugiej strony był przeciwnikiem jakiegokolwiek opozycji, a raczej szukał ugody z rządem rosyjskim. Dlatego też był przeciwny wydawaniu popularnej literatury ukraińskiej zagranicą, gdyż wołałby, aby ją wydawano w kraju, oczywiście pod okiem rządu rosyjskiego i za jego aprobatą. Skoro się wszakże przekonał, że ugodowość ta nie przynosi Ukrainie żadnego pożytku, że praca dla niej nie daje żadnego rezultatu, przestał się interesować sprawą narodową, a poświęcił się całkowicie nauce³⁾. Ale miłość do Ukrainy była stałym jego uczuciem, co potwierdza sam w liście do Maksymowycza w słowach:

„Я любилъ всю жизнь Украину, ея народъ, ея языкъ, ея природу“⁴⁾).

Jeżeli chodzi o Kulisza, to i on od dziecka żył w atmosferze ukraińskiej. Wiemy, że jego ojciec był pochodzenia kozackiego, a matka mówiła tylko po ukraińsku, przytem знала bardzo dużo pieśni ludowych, które dosyć często śpiewała; otoczenie domowe było przeto dla późniejszego pisarza pierwszą szkołą mowy ukraińskiej. Wiemy, że w szkole zabrał się do czytania utworów literackich, pisanych po ukraińsku i że sam próbował pisać po ukraińsku.

¹⁾ В. Ватури́нскій. Къ біографіи К. И. Костомарова, Былое 1910. X, str. 89—93, cyt. str. 89.

²⁾ В. Беренщамъ. Воспоминанія о послѣднихъ годахъ жизни Н. И. Костомарова, Кіевская Старина 1885, t. XII, 5, str. 219—237, cyt. str. 255.

³⁾ В. Ватури́нскій. Къ біографіи..., cyt. wyż., str. 92.

⁴⁾ Владимиръ Даниловъ. Матеріалы для біографіи Н. И. Костомарова, Украина 1907, t. IV, 11—12, str. 225—274, cyt. str. 233.

Całkiem świadome i skryształizowane poczucie narodowe Kulisza datuje się od r. 1842, od czasu jego pobytu w Łucku, gdzie poznał I. P. Chilczewskiego, który pracował i głosił zasady w duchu ukrainofilstwa. Jednakże nie był bezkrytycznym wielbicielem przeszłości Ukrainy ani kozaczyzny ani nie zachwycał się Chmielnickim i Mazepą, gdyż uważał, że bohater narodowy powinien dbać przede wszystkim o dołę swego ludu, gdyż w ludzie mieści się siła narodu i jego czysto ukraiński charakter. To też jego zdaniem drobna warstwa szlachecka powinna zlać się z ludem, dzięki czemu podniesie się on kulturalnie i nabierze uświadomienia pod względem narodowym.

Jeżeli rozmyśla nad dawną kozaczyzną, to nie imponują mu wodzowie, lecz masa kozacka, która jego zdaniem miała największe znaczenie, którą też wskutek tego uważał za podstawę nowego ukraińskiego życia¹⁾.

Ale w gruncie rzeczy Kulisz nie był konsekwentny w swoich poglądach, a tem samem chwiejny w miłości do Ukrainy. Znamienny pod tym względem jest jego list do Juzefowicza z r. 1844, w którym pisze, że życie polityczne Ukrainy skończyło się dawno i że niebawem zleje się ona w jedno ciało z Rosją.

Z tego stanowiska wynika jasno, że Kulisz nie dążył i nie głosił zasad oderwania się Ukrainy od Rosji, nie widział bowiem możliwości istnienia swej ojczyzny jako odrębnego i samoistnego państwa²⁾.

Ale zasadniczo uważał się za Ukraińca, pracował chętnie dla dobra Ukrainy, pragnął oświaty i podniesienia kul-

¹⁾ Акад. М. Грушевський. В тридцаты роковини Куліша. Соціально-традиційны підоснови Кулішевої творчости, Україна 1927, ks. 1—2, str. 9—38, cyt. str. 19—20.

²⁾ Осип Маковей. Панько Омелькович Куліш. Огляд його діяльності, Літературно-Науковий Вістник, Lwów 1900, t. IX, ks. 3, str. 161—183, t. X, ks. I, str. 1—28, ks. II, str. 77—107, ks. III, str. 168—188, t. XI, ks. III, str. 145—161, t. XII, ks. I, str. 30—43, ks. II, str. 92—114, ks. III, str. 150—169, cyt. t. IX, sk. III, str. 173.

turalnego ludu, co mu jednak nie przeszkadzało mieć dużo sympatji dla Rosji, a mało dla Polski.

Również i inni cyryłowcy pragnęli działać w duchu ukraińskim, przyczem godzi się np. nadmienić, że Hulaś, który nie posiadał biegłości w mowie ukraińskiej i nigdy się jej dobrze nie nauczył, miał wielkie przywiązanie do ukraińskiej literatury i poezji ludowej.

Ale najdoskonalszy wyraz znalazło ukraiństwo w poetyckiej twórczości Szewczenki. Poeta ten, wywodzący się z warstwy pańszczyźnianej, poeta-kobzarz włożył w swoją poezję całą społeczną duszę swego stanu, a w dalszym rozwoju twórczości, swego narodu. Na to znaczenie Szewczenki zwrócił kilkakrotnie uwagę Kulisz. Tak więc w utworze p. t. „Эпилогъ къ Чорной Радѣ“, ogłoszonym w r. 1857 w „Русской Бесѣдѣ“ nadmienia, że Szewczenko był pierwszym, który obudził ukraiński patriotyzm¹⁾.

W innem znów miejscu pisał Kulisz w ten sposób:

„Слово ёго животворяще сталося ядромъ нової сили, про котору не думали й не гадали за Котляревского найрозумнійши зъ нашихъ земляківъ, а та нова сила-народність. Вона насъ родичами поміжъ собою породила, у братню семью зъєдначила и наше українське суть на віки вічні утвердила. Шевченко, чистимъ подвигомъ словеснимъ докінчавъ діло, за которе гетьмани наши нечистимъ серцемъ бралися. Шевченко, воздвигши изъ упадку голосну мову українську, назнаменовъ широкі границі нашому духу народньому“²⁾.

Wreszcie godny uwagi jest wiersz Kulisza „До Шевченки“, w którym parafrazując „Pieśń wajdeloty“ Mickie-

¹⁾ М.^е Драгоманів. Шевченко, українофіли й соціалізм, Львів 1906, str. 2.

²⁾ Хуторянинъ. Листи съ хутора. (Чого стоить Шевченко, яко поэтъ народній. Основа, г. 1861, marzec, str. 25—32, Petersburg, cyt. str. 29.

wicza, pisze o zasłudze poety dla mowy ojczystej i tak wyraża między innemi swoje uwielbienie:

„О слово рідне! ти стоїш на чаті
Предковікових памяток святині,
В ясній, блискучій херувимській шаті,
Як меч огнений, в нашій Україні“¹⁾.

Podobnie jak Kulisz, tak i Kostomarov umiał uznać znaczenie poezji Szewczenki i wystąpienie jego na polu literackiej twórczości określił w następujący sposób:

„Тарасова муза прорвала какой-то подземный заклепъ, уже нѣсколько вѣковъ запертый многими замками, запечатанный многими печатями, засыпанный землею, нарочно вспаханною и засѣянною, чтобъ скрыть для потомства даже память о мѣстѣ, гдѣ народится подземная пустота. Тарасова муза смѣло вошла въ эту пустоту съ своимъ неугасимымъ свѣточемъ и открыла за собою путь и солнечнымъ лучамъ и свѣжему воздуху и людской любознательности“²⁾.

Wskutek takiego znaczenia poetyckiej działalności Szewczenki można powtórzyć ze słusnością, że „to wskrzesiciel właściwy nowej idei rusińskiej, wyszłej przez niego z łona Ukrainy, to jej przedstawiciel — ilu jest prawych, inteligentnych Rusinów, każdy z nich czci w Szewczence ojca nowej idei, wcielonej przezeń w dawne, choć przez długie lata martwe ciało“³⁾.

Tego rodzaju uznanie zyskał sobie poeta przez to, że utwory jego są najzupełniej przepelnione miłością rodzinnego kraju. Jest to miłość, wychodząca płomieniem z taj-

¹⁾ П. А. Куліш. Хуторна поезія, Львів 1882, str. 95—98.

²⁾ Н. Костомаровъ. Воспоминаніе о двухъ малярахъ, Основа 1861, str. 44—56, Petersburg, cyt. str. 49.

³⁾ Guido baron Battaglia. Taras Szewczenko, życie i pisma jego, Львів 1865, str. 55.

ników duszy. „Dla Szewczenki była Ukraina najwyższą ziemską świętością, za nią gotów był złożyć Bogu w ofierze i ciało i duszę, dla niej żył i za nią cierpiał“¹⁾).

Szewczenko, marząc o przyszłości Ukrainy, zwracał się często do jej przeszłości i ożywiał ją w poezji. Jego miękkiej, niemal kobiecej duszy były nienawistne potoki krwi w przeszłości jego narodu, lecz z drugiej strony poeta uświadamiał sobie doskonale, że nie było innego wyjścia dla znajdującego się w niewoli narodu, który uciskano wszelkimi formami społecznej niewoli, jak okrucieństwo i surowość takiej samej zapłaty²⁾). Ważny z tego względu jest wiersz „Заповіт“, napisany w końcu r. 1845; poeta marzy o powstaniu narodowym, w którym krew wrogów obmyłaby jego ojczystą ziemię i które przyniosłoby istotną sprawiedliwość społeczną.

Ale nie jest ślepym i bezwzględny wielbiciele przeszłości. W „Hajdamakach“ i w wierszu „Do Osnowianenki“ wypowiedział dość krytycznie pogląd na życie Ukrainy, które określił jako sen. W innych utworach tego czasu zaznaczył się pewien pierwiastek romantyczny poety w stosunku do przeszłości, ale zarazem krytycyzm w omówieniu hetmańszczyzny i hetmanów, którym zarzucał oddanie Ukrainy Rosji. W utworach p. t. „Великий Лях“, „Розрита Могила“, „Кавказ“ wypowiada poeta myśl o niepodległości Ukrainy, która powinna oprzeć swój ustrój na ludzie, a więc stać się państwem demokratycznym³⁾).

Ów demokratyzm stanowi podstawowy motyw w twórczości Szewczenki. Młode poglądy poety rozwijały się pod wpływem etnograficzno-romantycznego ukraiń-

¹⁾ М. К. Чалый. Жизнь и произведения Тараса Шевченка, Київ 1882, str. 212.

²⁾ В. Пичета. „Неволя“ въ творчествѣ Т. Г. Шевченка, Украинская жизнь, 1914, II, str. 24—31, Moskwa. cyt. str. 25—26.

³⁾ М. Драгоманов. Шевченко..., cyt. wyż., str. 58 — 59. Por. też Степ. Смоль Стоцький. Причинки до зрозуміння шевченкових поем, Прага 1929, str. 3 i nast.

stwa. Poglądy te wyrosły na gruncie, przygotowanym przez ukraińskich etnografów i ukraińską szkołę polskich romantyków. Ale w miarę orjentowania się w zagadnieniach społecznych spogląda poeta na Ukrainę ze stanowiska socjalnego, walczy o jej prawa w imię sprawiedliwości i nie schodząc ze stanowiska społecznego, przenosi walkę na grunt polityczny. Stanowisko to zaznaczyło się w „Hajdamakach“, w którym to utworze staje się Szewczenko wyrazicielem walki ludu pańszczyźnianego ze szlachtą. Wyraźniej jeszcze uwidoczniło się ono w tych utworach poetyckich, w których pisze o stosunku sprawy ukraińskiej do cara i caratu ¹⁾, np. w poematach „Великий льох“ i „Сон“.

Jeśli zwrócić uwagę na utwory Szewczenki z lat 1845 — 1847, to stwierdzić można, że są one doskonałym wyrazem nastrojów Bractwa. Gorący apel do pracy dla dobra ojczyzny kojarzy się w nich ściśle z żalem z powodu bezpłodności ukraińskiego życia w latach minionych, a równocześnie mieści się tam wiara w przyszłość i pobudka do działania.

Dzięki też temu stawał się Szewczenko całkiem słusznym duchowym wodzem Bractwa; przyjaciele jego czuli to i rozumieli doskonale, dlatego też z baczną uwagą śledzili rozwój jego talentu i jego twórczości, dlatego również każdy jego nowy utwór uważali za dowód rozwijającej się szybko ukraińskiej literatury, za dowód jej dużej siły wewnętrznej ²⁾. Jeżeli zaś Szewczenko stawał się duchowym wodzem Bractwa, co jest całkiem naturalne, to należy zarazem zgodzić się z tem, że radykalizm społeczny i polityczny przeszedł do niego z utworów Szewczenki, które wywoływały ogólny zachwyt ³⁾. Stąd też nie jest pozba-

¹⁾ М. Яворский. Тарас Шевченко, в збірку М. Плевако. Тарас Шевченко, Чарків 1926, стр. 7—12, cyt. стр. 7. Por. też О. В. Баррій. Т. Г. Шевченко, т. I, Чарків 1930, стр. 7.

²⁾ Александръ Грушевскій. Литературные планы и надежды Кирилло-Мееодіевскаго братства, Украинская жизнь, 1914, II, Москва, стр. 68—76, cyt. стр. 73-74.

³⁾ В. Семевскій. Кирил.-Мееод. Общество, cyt. wyż., V, стр. 116.

wione słuszności twierdzenie, że pojawienie się Szewczenki w Kijowie przyczyniło się w niemałym stopniu do ożywienia się akcji w kierunku zorganizowania się towarzystwa, zwłaszcza że słowa poetyckie Szewczenki rozbrzmiewały po całej Ukrainie, że nawet stawiano go wyżej od Żukowskiego i widziano w nim ukraińskiego Szyllera.

Dotychczasowe rozważania pokazały nam, że usiłowanie cyrylowców w kierunku służenia Ukrainie było rezultatem nie ówczesnej mody, lecz wypływało z głębi ich duszy, z uczucia patriotycznego.

Swoje obowiązki względem ojczyzny ujęli oni w trzy zasadnicze punkty: jako służbę na polu politycznym, społecznym i kulturalnym. Zdali sobie z tego sprawę, że praca ich jest odpowiedzialną misją, wymagającą czystości ducha i wolną od egoizmu. Uświadomili sobie również, że ojczyzna potrzebuje pracy, zwłaszcza że ma do spełnienia wielkie zadanie; jeżeli do chwili obecnej nie zostało spełnione, to wina w tem warunków, w jakich się znajduje. Ale te warunki nie osłabiły ani ich zapału ani wiary w wielką przyszłość narodu ¹⁾). Praca ich, która miała za podstawę miłość ku ojczyźnie, nie posiadała cech krzykliwego patriotyzmu, lecz prawdziwie ofiarnej służby sprawie. Przedewszystkiem więc należało poznać i zrozumieć życie własnego narodu, jego ducha; wiedziano, że życie ukraińskie wymaga reformy, ale tego rodzaju, aby najlepiej odpowiadała demokratycznemu duchowi. Z tego więc wynika, że członkowie Bractwa rozmyślali nad przetworzeniem własnego narodu, a tem samem nad jego przyszłym ustrojem; uznali też za słuszne, że chcąc tworzyć przyszłość społeczeństwa, należy zaznajomić się z jego przeszłością, co ich doprowadza siłą rzeczy do badania dziejów Ukrainy. Dzięki temu badaniu można się będzie dowiedzieć, co naród zdobył w tych warunkach, w jakich mu przyszło żyć i do czego jest zdolny w chwili obecnej i w przyszłości. Dzięki tym rozmy-

¹⁾ Александръ Грушевскій. Литератур. планы, cyt. wyż., str. 67—71

ślaniom obudziła się wśród cyryłowców wiara w przyszłość, we własny naród i jego wielką siłę ducha.¹⁾ Warto jeszcze podnieść, że w ukraiństwie cyryłowców wyraziła się nietylko bezpośrednia miłość swego narodu, lecz także uświadomienie sobie jego międzyplemiennych i społecznych stosunków. To, co było z końcem XVIII i z początkiem XIX w. dyletantyzmem i romantyzmem, ujawniło się w ideologii Bractwa jako głębokie, entuzjastyczne, historycznie świadome dążenie. Była to właściwie pierwsza próba uświadomienia narodowego, a w związku z tem dążenie do politycznego zabezpieczenia się przed złaniem się z narodem rosyjskim z jednej strony, a z drugiej do obrony ukraińskiego ludu przed przewagą polskiego elementu²⁾. W marzeniach swoich wyobrażali sobie Ukrainę jako najidealniejsze państwo, w którym ma zapanować wolność, równość i braterstwo. Takie podniosłe pojęcie o własnej ojczyźnie wynikało stąd, że cyryłowcy, przyjąwszy za podstawę działania zasady ewangelji, a głównie miłości bliźniego w pokorze i cierpieniu, usiłowali usunąć wszelką ciemnotę, niewolę, fanatyzm religijny, szowinizm narodowy, różnice stanowe, przesady i przywileje różnych warstw społeczeństwa.

Ale te dążenia cyryłowców w kierunku politycznego przetworzenia Ukrainy miały w gruncie rzeczy charakter raczej platoniczny; ani dość szczupła ilość członków, ani też stosunkowo krótki okres trwania towarzystwa nie pozwala przypuszczać, aby się mogła skryształizować myśl o jakimś przewrocie. Jednakże nie jest wykluczone, że w bardzo dalekich planach niektórych cyryłowców było powstanie na Ukrainie. Zapewne Kostomarow, człowiek z natury umiarkowany i raczej skłonny do kompromisu, człowiek, w którym przemawiał rozum nad uczuciem, był

¹⁾ Олександр Грушевський. З настроїв та думок Кирило-Мефодіївського братства, Україна 1914, ks. I, Kijów, str. 71—77, cyt. str. 71—72.

²⁾ А. Н. Пыпинъ и В. Д. Спасовичъ. Исторія славянскихъ литературъ, Moskwa 1879, t. I, str. 379.

daleki od tej myśli, ale Szewczenko nie okazywał skłonności do godzenia się na utopijne i nie zapowiadające szybkiej realizacji plany co do federacji narodów słowiańskich. Jego pierwszym i najważniejszym planem było wyzwolenie Ukrainy, a dowód na to znajdujemy w jego utworach poetyckich, w których aż nadto wyraźnie wybija się myśl o wolnej ojczyźnie np. w poemacie „**Posłanije**“, napisanym w r. 1845; powtórnie miał Szewczenko utrzymywać pewne stosunki z pietraszewcami, których poglądy rewolucyjne znalazły oddźwięk w jego utworach¹⁾, a wreszcie od pierwszej chwili tworzenia interesował się ruchem dekabrystów, których uważał za pierwszych zwiasłunów swobody, a siebie za ich spadkobiercę. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że autor „Kobzarza“ musiał niejednokrotnie zwalczać stanowisko innych cyrylowców, zwłaszcza tych, którzy sprawę narodową ujmowali pod kątem mesjanicznego powołania i wielkiej roli w przyszłości swojej ojczyzny, a wskazywać na konieczność rewolucji. Ale i to radykalne stanowisko musiało się ograniczać do plato-nicznego marzenia, ponieważ w okresie istnienia Bractwa nie było mowy o tem, aby zaszła możliwość wywołania powstania na Ukrainie.

Streszczając krótko plany polityczne cyrylowców i biorąc pod uwagę ich zamierzenia federacyjne, należy stwierdzić, że program ich w tym kierunku da się ułożyć w trzy najbardziej zasadnicze punkty: autonomizm, rozumiany jako kulturalno-państwowa samoistność ukraińskiego narodu, demokratyzm jako podstawa państwa, federalizm jako środek unormowania stosunków międzynarodowych.

Drugim z zasadniczych zadań cyrylowców było dążenie do wykorzenienia ucisku ludu, a przede wszystkim zwrócili uwagę na pańszczyznę i postanowili rozpocząć

¹⁾ Ол. Дорошкевич. Шевченко й Петрашеві в 40-х р.р., в збірку Шевченко та його доба, збірник другий, Київ 1926, str. 23—43, cyt. str. 28.

walkę z tą społeczną niesprawiedliwością. Ponieważ nie posiadali odpowiednich środków na przeprowadzenie radykalnych zmian, postanowili więc wszelkimi sposobami rozpowszechniać ideę uwłaszczenia poddanych, pańszczyzna bowiem nie jest niczem innym, tylko niewolnictwem.

To założenie doprowadziło cyryłowców do przeświadczenia, że jedynym środkiem, który pozostaje w ich rozporządzeniu, jest usiłowanie kulturalnego podniesienia społeczeństwa, aby zrozumiało potrzebę uwłaszczenia, a z drugiej strony praca nad oświatą ludu, aby przez nią mógł sobie uświadomić i pojąć swoje ciężkie położenie.

Za pierwszą i może najważniejszą drogę do podniesienia kultury uważali cyryłowcy pracę nad literaturą ojczyzną i nad językiem. Zapał do pracy w tej dziedzinie był wynikiem mocnej wiary cyryłowców w szybki rozrost i rozwój ukraińskiego języka i literatury, jak również pełnej zapału gotowości do współdziałania wszystkimi siłami w tym kierunku. Wiarę swoją czerpali z przeświadczenia, opartego na stwierdzeniu, że lud ukraiński zdobył się na piękną poezję ludową, która nie należy do przeszłości, lecz która stale się rozwija i bogaci. W niej też mieści się źródło rozwoju mowy ojczystej jako literackiej, nie tak wprawdzie doskonałej, jak rosyjska, ale w każdym razie zdolnej do wyrażania najpiękniejszych i najwznioślejszych uczuć ¹⁾).

W tem dążeniu tkwi źródło usiłowań cyryłowców, by każdy z nich pracował nad rozwojem literatury ukraińskiej. Nie wszyscy z nich byli jednak poetami, ale za wszystkich wystarczał jeden Szewczenko, który całkiem świadomie jest poetą ukraińskim i w utworach swoich oburza się na pogardę dla języka ukraińskiego ze strony własnego społeczeństwa. Zachęcony również usiłowaniami cyryłowców Kulisz pisze w celu podniesienia języka ojczystego powieść historyczną p. t. „Чорна Рада“ ²⁾).

¹⁾ А. Грушевскій. Литер. плани..., cyt. wyż., str. 70.

²⁾ А. Грушевскій. Литератур. плани, cyt. w., str. 73—75.

Poza troską o rozwój literatury i języka uważali cyrylowcy w celu zrozumienia roli i zadania narodu ukraińskiego w historii świata, a zwłaszcza Słowiańszczyzny, a zarazem uświadomienia sobie procesu rozwoju narodu ukraińskiego, za rzecz konieczną zwrócić się do historii własnej ojczyzny. Rozmyślenia nad przeszłością ojczyzny doprowadziły ich do przekonania, chociaż niezupełnie zgodnego, że najdoskonalszym wzorem organizacji społecznej była kozaczyzna; w ich pojęciu było to najbardziej idealne społeczeństwo, które umiało najbardziej harmonijnie rozwiązać kwestję polityczną i społeczną, jak również narodową. Nic więc dziwnego, że Kulisz w poemacie „Ukraina“ idealizuje kozaczyznę, że stawia wysoko jej bohaterstwo i podkreśla, że Ukraina przyłączyła się do Polski razem z Litwą na zasadzie równych z równymi, wolnych z wolnymi. Innym dowodem doceniania ważności poznawania dziejów ojczystych jest to, że na wniosek Hułaka powzięto w łonie Bractwa postanowienie napisania popularnej historii Ukrainy po ukraińsku w celu rozpowszechniania wiedzy o przeszłości własnej ojczyzny.

Ale naczelne i przodujące miejsce w programie działalności cyrylowców zajmowała oświata ludowa. Zamierzali oni nawet wydawać specjalne pismo dla ludu, ogłaszać popularne książki i podręczniki szkolne, a nawet zakładać szkoły, przyczem zdawali sobie z tego sprawę, że praca w tym kierunku może dać owoce przy wielkiem poparciu finansowem lub przychylnem ustosunkowaniu się do niej rządu carskiego.

Sprawą oświaty ludu zainteresował się Hułak, który począł zbierać na ten cel pieniądze. Dzięki temu powiodło się wydać jeden tomik, napisany przez Kulisza p. t. „Карманная книжка для помѣщиковъ или лучшій способъ управлять имѣніемъ“. Również w jego głowie zrodziła się myśl założenia w Połtawie szkoły dla dzieci chłopskich, wydawania czasopisma we wszystkich słowiańskich

językach, wreszcie dzięki jego inicjatywie przygotowywał do druku Markowycz „Сельское Чтение“ Odojewskiego, a równocześnie przystąpił do pisania geografii ukraińskiej.

Ale największe znaczenie w tej dziedzinie posiada Wasyl Biłozierskyj, który podjął się ułożenia programu pracy około oświaty ludowej i zakładania szkół dla ludu. Za zgodą innych członków miał zamiar wnieść Biłozierskyj ten program do Izby Dóbr Państwowych z prośbą o zajęcie się jego zrealizowaniem¹⁾.

Według projektu Biłozierskiego chodziłoby o zakładanie tego rodzaju szkół, w których zaznajamiano by młodzież z praktycznymi potrzebami, a więc przede wszystkim z uprawą ziemi i rzemiosłami.

Celem tego rodzaju szkoły byłoby:

1) nauczanie uczniów zajęć praktycznych, związanych z uprawą roli, do której mają powrócić po ukończeniu nauki,

2) dlatego w nauczaniu szkolnem winny być uwzględniane następujące przedmioty: nauka religji, fizyki w tym zakresie, w jakim potrzebne są wiadomości z tej dziedziny dla polepszenia uprawy ziemi, sadownictwa, kultury leśnej i ogrodnictwa, nauka rzemiosł (stolarstwo, tokarstwo), zapoznanie się z elementarnem zapobieganiem chorobom i najprostszymi sposobami leczenia, arytmetyka.

Warunki, które mogą się przyczynić do zrealizowania wysuniętego programu, są następujące:

Przyjmuje się do szkół młodzież od lat 13 — 16, która ma pochodzić nie z pańszczyźnianych ludzi, lecz ze stamu kozackiego. Przed przyjęciem do tego rodzaju zawodowej szkoły powinni posiadać kandydaci sztukę czytania, a tylko dla biedniejszych robi się wyjątek w tym względzie.

¹⁾ В. Міяковський. Матеріали з громадського і літературного життя України XIX і початків XX ст., Україна ks. 1—2, 1924, Kijów, str. 120—134, od str. 126—129: Записка В. Білозерського про сільські школи.

W ciągu trzech lat nauki pozostają wszyscy w specjalnym internacie, gdzie powinni przyuczać się i przyzwyczajać do prostoty, czystości i porządku. Wszyscy podlegają specjalnemu dozorczy.

Fundusz, potrzebny do prowadzenia tego rodzaju zakładu, powinien być przeznaczony na: wynajęcie odpowiedniego lokalu, urządzenie klas, zakup koniecznych pomocy naukowych, biblioteki i narzędzi rolniczych, na odzież dla uczniów, bieliznę pościelową i urządzenie sypialni, na wikt, na utrzymanie dozorców i majstrów, którzy mają uczyć różnych rzemiosł.

Po ukończeniu szkół wracają uczniowie na rolę i tu prowadzą wzorowe gospodarstwa, które staną się przykładem dla innych gospodarzy, nie posiadających fachowego wykształcenia. Będzie to więc rodzaj instruktorskiej pracy, dzięki której wychowankowie proponowanych szkół przyczynią się do podniesienia kultury rolnej wśród ludu.

(D. c. n.).

Józef Gołabek

